

Najczęściej po karetkę dzwonią kobiety oraz seniorzy

data aktualizacji: 2023.02.10 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Ratownicy medyczni podsumowali miniony rok. Ambulanse WSRM ponad 150 tys. razy wyjeżdżały nieść pomoc mieszkańcom województwa łódzkiego. W powiecie skierniewickim karetki wyjeżdżały średnio 66 razy na 1000 mieszkańców. Niestety wciąż nie ma odsetek osób, do których wzywani są medycy to pijani w sztok obywatele. Przypadkom tym często towarzyszyły urazy wynikające z upadku lub pobicia.

W minionym roku w regionie pracowało 76 zespołów ratownictwa medycznego. Stacjonowały one na terenie miasta Łodzi oraz 12 powiatów.

- W minionym roku pomocy medycznej najczęściej potrzebowały kobiety. Stanowiły one aż 63 proc. pacjentów, do których wzywane były zespoły ratownictwa medycznego. Mężczyźni natomiast chorowali w młodszych wiekach. Ich średni wiek wyniósł ok. 55 lat, podczas gdy średni wiek kobiet 60 lat - informuje Adam Stępa, rzecznik WSRM.

„Późniejszą zachorowalność kobiet tłumaczą... Estrogeny! Te żeńskie choroby płciowe poprzez swój wpływ na naczynia krwionośne chronią przed wystąpieniem chorób układu krążenia. A te właśnie są

w populacji ogólnej jedną z najczęstszych przyczyn zachorowalności.

Adam Stępka, rzecznik WSRM.

W minionym roku niemal połowa pacjentów (48,21 proc.) stanowiły osoby po 65 roku życia. Cierpieli oni najczęściej na choroby układu krążenia. Najczęściej stawiane rozpoznania należały do grupy "objawów, cech chorobowych oraz nieprawidłowych wyników badań klinicznych i laboratoryjnych niesklasyfikowanych nigdzie indziej". Oznacza to, że w wielu przypadkach zespoły ratownictwa medycznego nie mogły rozpoznać konkretnej choroby. Wynika to z ograniczonych możliwości diagnostycznych na etapie przedszpitalnym. Stąd też wiele rozpoznań formułowano w formie objawów takich jak: omdlenia, bóle w klatce piersiowej, gorączka.

Choroby układu krążenia były rozpoznawane w 14 proc. wezwań. Wśród nich dominowały przypadki nadciśnienia tętniczego, migotania przedsionków, niewydolności serca oraz nagłego zatrzymania krążenia.

- Co ciekawe, zachorowalność z powodu udarów mózgu znacznie przekroczyła zachorowalność z powodu zawałów mięśnia sercowego - zwraca uwagę Stępka.

Kolejnymi pod względem liczby interwencji były urazy o obrażenia ciała. Dominowały urazy głowy, nóg, rzadziej - rąk.

Niestety wciąż niemały odsetek osób, do których wzywani są medycy to pijani w sztok obywatele (w 2022 389 wezwań WSRM na 100 000 mieszkańców regionu dotyczyło osób znajdujących się pod wpływem alkoholu). Przypadkom tym często towarzyszyły urazy wynikające z upadku lub pobicia.

Ponad połowa wezwań nie stanowiła stanu nagłego zagrożenia zdrowotnego.

Były to wezwania, których powodem były np. ... kaszel, gorączka, złe samopoczucie itp. Również znaczna część wskazanych wcześniej wezwań z powodu nadciśnienia tętniczego nie stanowiła zagrożenia dla zdrowia czy życia poszkodowanych.

- Skoro ponad połowa wezwań powinna być zrealizowana przez inne podmioty systemu ochrony zdrowia (np. poradnie podstawowej opieki zdrowotnej lub nocną i świąteczną pomoc lekarską) nie powinien dziwić fakt, że jedynie 60 proc. wezwań zakończyła się transportem do szpitala - komentuje Adam Stępka, rzecznik WSRM.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/41657-najczesciej-po-karetke-dzwonia-kobiety-oraz-seniorzy>